PR

Cena numeru 2 zł.

GŁOS PIOTRKOWSKI

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III | PONIEDZIAŁEK 27 PAŹDZIERNIKA 1947 ROKU | NR. 296 (871)

Hitlerowiec wielkorządcą Ruhry

Kongres amerykański ma radzić nad zwiększeniem pomocy dla Niemiec zachodnich

BERLIN (obsł. wł.) — Jak donosi „Neue Zeitung", organ amerykańskich władz okupacyjnych, nowy zarząd węglowy w Zagłębiu Ruhry, w myśl planów anglo - amerykańskich zostanie ukonstytuowany w listopadzie br. Na czele komisji niemieckiej funkcjonującej w ramach tego zarządu pod nadzorem brytyjskich i amerykańskich władz wojskowych, *stanie dr. Wilhelm Roelen, były hitlerowski dyrektor zakładów Thyssena w Zagłębiu Ruhry.*

• • •

WASZYNGTON (obsł. wł.) — Minister handlu Harriman, kierujący komitetem do spraw „planu Marshalla" oświadczył, że *komitet doszedł do wniosku, iż zapotrzebowania poszczególnych narodów europejskich należy zmodyfikować „niektóre w górę, niektóre w dół"* — przy czym Niemcy powinni dostać jak najwięcej, o ile chce się szybko i sprawnie odbudować „gospodarkę Europy".

• • •

PARYŻ PAP. — W kołach politycznych omawia się podróże członków kongresu po różnych krajach. Podkreśla się, że członkowie kongresu odbyli podróż w rekordowo szybkim tempie, zatrzymując się w niektórych krajach jedynie kilkanaście godzin, prócz Niemiec, — gdzie bawiono najdłużej. Wydaje się wątpliwe, czy członkowie kongresu zdobyli dość informacji, aby oprzeć swe sprawozdania z sytuacji politycznej i gospodarczej wielu krajów na trafnych przesłankach. Przypomina się w związku z tym oświadczenie wybitnego republikańsikego członka kongresu Tabera, który podkreślił w swym sprawozdaniu, że *braki w Europie są spowodowane lenistwem Europejczyków.*

* • *

NOWY JORK PAP. — Senator Taft, przywódca republikański izby reprezentantów Halleck, i kongresman Taber wyrazili krytycyzm w związku ze zwołaniem nadzwyczajnej sesji kongresu. Taft wyraził przeświadczenie, że *partia republikańska zechce wnieść na tę sesję projekt ustawy w sprawie obniżenia podatków.*

Zakwestionował on również szereg punktów programu walki z inflacją.

Halleck oświadczył, że *Truman złamał przyrzeczenie, dane leaderom kongresu na poprzedniej konferencji*, iż nie zwoła sesji bez porozumienia się z nimi, oraz wyraził zdziwienie z powodu połączenia przez Trumana sprawy pomocy zagranicy i sprawy cen.

Taber, znany ze swego twierdzenia, że *nie widział źle wyglądających ludzi* podczas ostatniego pobytu w Europie, oświadczył, że nie zauważył we Francji i we Włoszech powodów, które uzasadniałyby tak szybką akcję pomocy. Również inni mniej wpływowi członkowie partii republikańsikej wyrazili *duże wątpliwości na temat planu Trumana.*

Powrót ministra Modzelewskiego z sesji ogólnego zgromadzenia ONZ

WARSZAWA PAP. W dniu 26 bm. powrócił do Warszawy z Nowego Jorku, gdzie uczestniczył w obradach ogólnego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, jako przewodniczący delegacji polskiej minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski.

Powracającego ministra witali na dworcu: wiceminister spraw zagranicznych — Leszczycki, minister pełnomocny Olszewski, minister pełnomocny — Grosz, dyr. gab. ministra — Janiszewska, dyr. prot. dyplomatycznego — Gubrynowicz, wicedyr. dep. politycznego — Chromecki, ambasadorowie Rumunii, Jugosławii, Włoch, Czechosłowacji, Turcji i Stanów Zjednoczonych Ameryki, posłowie Szwecji, Finlandii, Norwegii, Szwajcarii, Belgii, Hiszpanii i Brazylii, charge d'affaires ZSRR, Wielkiej Brytanii, Holandii, Egiptu, Chin, Węgier, Kanady, Argentyny i Danii.

Stracenie 7-iu patriotów greckich w Atenach

LONDYN PAP. — Z Aten donoszą, że doraźny sąd wojskowy skazał na śmierć 7-miu młodych patriotów, którzy zaatakowali t. zw. oddział samoobrony niedaleko Aten. Przed śmiercią oświadczyli oni, że chcieli połączyć się z powstańcami celem prowadzenia walki z terrorem reakcyjnym.

*

LONDYN (PAP). Jak donoszą z Aten rząd grecki postanowił przerwać na okres jednego miesiąca poczynając od 1 listopada wszelką komunikację między Grecją a Egiptem, w związku z epidemią cholery.

Katastrofa kolejowa w Anglii

LONDYN (Obsł. wł.) Na linii Edynburg — Londyn miała wczoraj miejsce poważna katastrofa kolejowa. W katastrofie zginęło 18 osób, ponad 70 — odniosło rany. Lokomotywa i 11 wagonów wyskoczyło z szyn. 3 wagony wykolejonego pociągu stoczyły się z nasypu i uległy całkowitemu zniszczeniu.

Niepewna pozycja Ramadiera

Sesja zgromadzenia narodowego zbiera się już jutro

PARYŻ PAP. W związku z obecną sytuacją wewnątrzną, tak polityczną jak i gospodarczą, **Zgromadzenie Narodowe zbierze się już jutro na 16 dni przed przewidzianym pierwotnie terminem.**

Koła polityczne zwracają uwagę na słabą pozycję Ramadiera, który dotychczas nie mógł znaleźć wyjścia z bardzo ciężkiej sytuacji gospodarczej.

PARYŻ PAP. — W niedzielę od godziny 8-ej rano odbywało się powtórne głosowanie w tych gminach, liczących mniej niż po 9 tys. mieszkańców, w których podczas wyborów samorządowych w ubiegłą niedzielę żadna z list nie uzyskała absolutnej większości. Powtórne głosowanie objęło około 14.800 spośród 38 tys. takich gmin.

Ludność wiejska zaczęła napływać w większej liczbie do lokali wyborczych dopiero przed południem.

W miejscowościach Orly i Choisy le Roi pod Paryżem, doszło do zamieszek, podczas których interweniowała policja, dokonując kilku aresztowań.

Fabrykanci włoscy przeciw robotnikom

Masowe zwolnienia z pracy — w celach spekulacyjnych

RZYM PAP. — W całych Włoszech wzrasta agresywność pracodawców wobec robotników. *W Mediolanie i Rzymie trwają zwolnienia. Około 100 tys. robotnikom grozi każdej chwili utrata pracy.*

Zaostrza się również ofensywa przeciwko pracownikom rolnym w północnych Włoszech. 30 tys. tych pracowników ma być zwolnionych w najbliższym czasie. Akcji tej nie przeciwdziała rząd, a lokalne władze bezpieczeństwa faworyzują interesy przemysłowców. W Syrakuzach dnia 25 bm. policja użyła broni przeciwko strajkującym robotnikom, raniąc kilku z nich. Wice-sekretarz włoskiej partii komunistycznej Luigi Longo na łamach dziennika „Unita" wzywa *robotników do podjęcia energicznej kontrakcji przeciwko masowym zwolnieniom, które zmierzają do zdezorganizowania przemysłu dla celów spekulacyjnych.*

Pożary lasów w USA

NOWY JORK PAP. Ze stanów Nowej Anglii donoszą o dalszych pożarach leśnych, w wyniku których zginęło 18 osób. Pożary wyrządziły ogromne szkody materialne.

Dnia 25 października r. b. o godz. 21.30 zakończył niespodzianie swe życie najukochańszy nasz mąż i ojciec

ś. † p.

Kazimierz Gallas

przeżywszy lat 62

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi we wtorek, dnia 28 października rb., o godz. 14-ej z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej na stary cmentarz

Stroskani żona i dzieci

Dnia 25 października 1947 r. zmarł na posterunku pracy

ś. † p.

Kazimierz Gallas

Wiceprezydent Miasta

W Zmarłym traci miasto zasłużonego, niestrudzonego działacza samorządowego.

Cześć Jego Pamięci!

PREZYDIUM ZARZĄDU MIEJSKIEGO W ŁODZI

W dniu 25 października rb. zmarł

KAZIMIERZ GALLAS

WICEPREZYDENT M. ŁODZI

czołowy działacz Stronnictwa Demokratycznego, wielki społecznik i człowiek oddany sprawie demokracji

W Zmarłym tracimy szermierza — idei bloku stronnictw demokratycznych.

KOMITET ŁÓDZKI i KOMITET WOJEWÓDZKI POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Dnia 25 października rb. zmarł

KAZIMIERZ GALLAS

WICEPREZYDENT M. ŁODZI

działacz Stronnictwa Demokratycznego, zasłużony bojownik idei frontu demokratycznego w Polsce

FRAKCJA RADNYCH PPR Miejskiej Rady Narodowej w Łodzi

Własnym wysiłkiem wykuwamy lepsze jutro

Uroczystość rozdania nagród zwycięzcom III-go Etapu Młodzieżowego Wyścigu Pracy

Młodzi włókniarze współzawodniczą z górnikami

Młodzież robotnicza Łodzi obchodziła wczoraj swoje święto. W sali kina „Polonia" zebrali się licznie młodzi robotnicy i robotnice, by wziąć udział w **uroczystości rozdania nagród zwycięzcom III-go Etapu Młodzieżowego Wyścigu Pracy.**

Po zagajeniu uroczystości przez kol. Michałkiewicza, przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego Wyścigu Pracy na scenie, udekorowanej emblematami przemysłu, ZWM, i OM TUR i hasłem „Cześć bohaterom Wyścigu Pracy" zasiadło prezydium. W skład jego weszli przedstawiciele Związków Zawodowych, partii politycznych, organizacji młodzieżowych, łódzkich włókniarzy, **oraz delegacja śląskich górników, przybyłych na uroczystość.**

Nastąpiły przemówienia. Przemawiali tow. tow.: Keller (PPS), Kaketek (PPR), Przybył (Związek Zaw. Włókniarzy), Bittner (OKZZ), Will (KC OM. TUR), Światło (ZG ZWM), Rogosz (Zw. Zaw. Górników). Mówcy podkreślali w swych przemówieniach znaczenie Wyścigu Pracy dla odbudowy kraju, szczególnie w obecnym okresie.

Najbardziej entuzjastycznie było witane przemówienie kol. Ociepki — przewodniczącego Głównego Komitetu Wyścigu Pracy, jednego ze współorganizatorów pierwszego etapu Wyścigu. Kol. Ociepka powiedział m. in.:

„**Możecie być dumni, że to wy — młodzież łódzka, rozpaliliście szlachetny płomień współ zawodnictwa.** Gdyście zaczynali w 1945 r. pierwszy etap wyścigu, mówili nam, że się napewno nie uda. Zadaliśmy kłam tym twierdzeniom rozsiewanym przez wrogów Polski, wrogów narodu polskiego. Za Waszym przykładem poszły inne województwa. W drugim etapie brało już udział 40 tysięcy, w trzecim 70 tysięcy a w czwartym 80 tysięcy młodzieży I to jest nasz sukces i nasze zwycięstwo.

Nie będziemy stać w ogonku i żebrać o dolary. Naszymi dewizami staną się wyprodukowane przez nas metry materiału, wykopany węgiel, wytopione sztaby żelaza. Będziemy stać na straży takiej linii, która doprowadzi do pełnego rozwoju Ojczyzny, **a nie dopuścimy do triumfu obcych, czy rodzimych faszystów.**

Życzę Wam, abyście godnie reprezentowali Łódź w szlachetnym współzawodnictwie. Polska cała patrzy na nas i ufa nam, bo naród cały wierzy w swą młodzież".

Z kolei przemawiali: w imieniu górników kol. Grzyb i w imieniu włókniarzy kol. Licińska. Nastąpiła uroczysta chwila. Kol. Michałkiewicz odczytał **deklarację, mówiącą o** współzawodnictwie **młodzieży górniczej i włókienniczej,** która została entuzjastycznie przyjęta przez salę. Przedstawiciele poszczególnych firm włókienniczych wezwali do współzawodnictwa kopalnie, których przedstawiciele byli obecni na sali. I tak: **młodzież PZPB Nr 1 współzawodniczy z kopalnią „Zabrze—Wschód", konkurentem młodych włókniarzy z PZPB Nr 3 jest kopalnia „Wujek". Młodzież z kopalni „Jadwiga" przyjęła współzawodnictwo z PZPB w Rudzie Pabianickiej. Poza tym współzawodniczą z sobą młodzieżowcy: PZPJG Nr 8 i kopalni „Wieczorek", PZPB Nr 7 i kopalni „Miechowice", PZPB Nr 5 i kopalni „Sośnica", fabryk bielskich i kopalni im. Gen. Zawadzkiego.** Deklarację podpisali prócz przedstawicieli fabryk i kopalń w imieniu młodzieży włókienniczej kol. Michałkiewicz i w imieniu górników — kol. Rogosz, oraz z ramienia KCZZ kol. Ociepka.

Po podpisaniu umowy nastąpiło rozdanie nagród. Przy dźwiękach orkiestry zwycięzcy otrzymywali pamiątkowe żetony, oraz cenne nagrody. Uroczystość zakończyła część artystyczna, wykonana przez młodzież z PZPB Nr 1.

Jerzy Feliksiak

Kurtyna nad zachodnimi Niemcami

LONDYN (obsł. wł.) — Dziennikarze radzieccy, którzy zwiedzali ostatnio zachodnie strefy okupacyjne Niemiec, złożyli protest w Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie. Dziennikarze stwierdzają, iż podczas ich wizyty w Zachodnich Niemczech, *świadomie ograniczano i utrudniano im zdobywanie informacji, krępowano swobodę ruchów.* Odmówiono im pozwolenia na zwiedzenie obozu wysiedleńców jugosłowiańskich, zakładów przemysłu zbrojeniowego, przeznaczonych na rozbiórkę oraz nie dopuszczono ich do sierocińca dla dzieci rosyjskich.

Paryż bez teatrów

PARYŻ PAP. Po personelu Komedii Francuskiej, w piątek wieczorem zastrajkował również personel Opery i Odeonu.

Nacisk imperializmu USA

na rządy Południowej Ameryki

MEXICO CITY PAP. Lombardo Toledano, przewodniczący konfederacji pracy Ameryki łacińskiej ogłosił dłuższą deklarację zawierającą **ostre oskarżenie pod adresem Stanów Zjednoczonych o prowadzenie polityki, która zagraża niepodległości krajów Ameryki Łacińskiej i pod pretekstem walki z komunizmem dąży do zepchnięcia tych krajów na drogę antydemokratyczną.**

Deklaracja ta przesłana wszystkim centralnym związkom zawodowym Ameryki łacińskiej analizuje obecną sytuację ruchu zawodowego i rzeczywiste **cele represji, które dotknęły ten ruch oraz wzywa masy pracujące półkuli zachodniej do walki na rzecz pokoju międzynarodowego i przeciwko podżegaczom wojennym.** Toledano zwraca również **uwagę, że** Stany Zjednoczone wywierają wzmożony nacisk gospodarczy i polityczny na rządy Ameryki Łacińskiej.

Zamknięcie VII-ego kursu

w Centralnej Szkole PPR

W dniu wczorajszym w **Centralnej Szkole PPR w Łodzi nastąpiło zamknięcie siódmego z kolei kursu.**

Uroczystą akademię zagaił tow. Daniszewski, zapraszając do prezydium Generalnego Sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej tow. Wiesława, członków Komitetu Centralnego tow. tow. Jędrychowskiego, Kozłowską, Logę-Sowińskiego, Mijala i Burskiego, prezydenta miasta Łodzi tow. Eug. Stawińskiego, tow. Woszczyńską (PPS), prof. Żukowskiego, reżysera Schillera, członków dyrekcji Szkoły, pracowników Szkoły i kursantów.

Tow. Daniszewski udzielił głosu tow. Wiesławowi, którego zjawienie się na trybunie wywołało burzę oklasków.

Tow. Wiesław w obszernym referacie naświetlił rolę teorii marksistowskiej oraz poruszył szereg aktualnych zagadnień.

Referat tow. Wiesława postaramy się zamieścić w jednym z najbliższych numerów.

W imieniu PPS przemawiała tow. Woszczyńska.

W imieniu kursantów zabrał głos tow. Kubiczek, w imieniu kierownictwa Szkoły tow. Siekierska.

Po przemówieniach nastąpiła część artystyczna, w której wystąpiły zespoły świetlicowe.

Proces zbrodniarzy niemieckich w Stalino

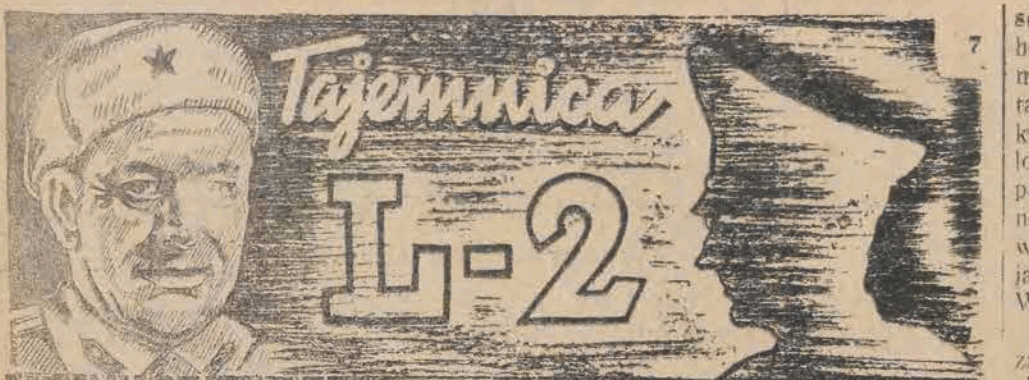
oskarżonych o potworne mordy i zniszczenie przemysłu Zagłębia Donieckiego

MOSKWA PAP. — Przed trybunałem wojskowym w Stalino, toczy się proces dwunastu wojskowych niemieckich z gen. Raepke na czele, oskarżonych o dokonanie zbrodni w czasie najazdu na Zagłębie Donieckie. Akt oskarżenia stwierdza, że w latach 1941 — 1943 w czasie okupacji Zagłębia Donieckiego najeźdźcy niemieccy, działając według planu swego naczelnego dowództwa zniszczyli wszystkie kopalnie, elektrownie, zakłady przemysłowe, instytucje kulturalne, szpitale, szkoły, teatry, muzea, oraz osiedla robotnicze. Podczas odwrotu faszystowscy bandyci prawie całkowicie zniszczyli przemysł węglowy w rejonie Stalino i wywieźli do Niemiec najcenniejsze instalacje. Według danych liczbowych nadzwyczajnej śledczej komisji zniszczyli oni ogółem 140 kopalń i wysadzili w powietrze 154 szyby. Z rejonu Stalino wywieziono na ciężkie roboty do Niemiec 250 tys. obywateli radzieckich, a rozstrzelano lub spalono ponad 170 tys. osób cywilnych i ponad 150 tys. jeńców wojennych.

Anglicy „opuścili" Irak

ale pozostawili tam swoje bazy

LONDYN PAP. — Agencja Reutera donosi, że z Iraku wycofały się już wojska brytyjskie. Pozostaje tam jednak brytyjska misja wojskowa oraz utrzymane zostają bazy RAF. Ponadto przez kilka miesięcy pozostaje niewielka grupa wojskowych, zajmujących się likwidacją spraw finansowych związanych z pobytem brytyjskich sił zbrojnych.



Działo przedstawiało się na pozór dość skromnie. Było wielkie, ale kształtne i zgrabne jego formy optycznie zmniejszały tę wielkość. „Wygląda, jak wystraszone dziecko, składające egzamin do wstępnej klasy" — błysnęło w myśli inżynierowi, gdy spojrzał na swoje działo. Poczuł, że stanowi z tą kupą metalu jedną, nierozerwalną całość. Zlał się z nim w tym momencie dosłownie, duszą i ciałem. Prawdopodobnie, te uczucia odmalowały się na jego wyraźnie zdenerwowanej twarzy, gdyż dyrektor fabryki, w której skonstruowano działo, powiedział:

— Nie potrzebujecie dawać wskazówek, wiemy o wszystkim sami. Zresztą najciekawiej zobaczyć, jak działa armata bez bezpośredniej waszej pomocy. —

— Czy można zaczynać? — zapytał, patrząc to na Leontiewa, to na przedstawiciela ministerstwa.

Leontiew skinął głową nie mogąc mówić ze zdenerwowania, a przedstawiciel ministerstwa krótko odpowiedział:

— Tak!.

Wszyscy odsunęli się od działa, prócz jednego z oficerów artylerii. Oficer obejrzał jeszcze raz działo, nacisnął odpowiedni guziczek i naboje ułożone na długiej taśmie, podobnej do fabrycznego pasa transmisyjnego z lekkim szumem weszły do niewielkiego otworu. Jeszcze ułamek sekundy, w ciągu którego Leontiew słyszał wyraźnie mocne bicie swego serca i nagle rozległ się rozdzierający huk. Wszyscy drgnęli i na sekundę przymknęli oczy. W powietrze wyleciały fantastyczne, podobne do ogromnych iskier kule, które wybuchały i rozrywały się w locie. W czerwonych płomieniach następowały w błyskawicznym tempie coraz nowe, mniejsze eksplozje. Chwilami zdawało się, że ogniste języki, mnożące się jak mrowie — zapełniają cały horyzont. Widok był naprawdę niepospolity.

Działo odchylało się nieco w tył, by znów prężąc się naprzód, wyrzucać z siebie coraz to nowe i nowe pociski. Wszystko to trwało zaledwie kilka sekund, a zebranym wydało się, że to trwa nieskończenie długo.

Nagle nastąpiła cisza. W powietrzu unosiły się kłęby czarnego dymu. Gdy dym się rozwiał, wszyscy spojrzeli w stronę budynków. Nie pozostało z nich ani śladu. Sterczały jakieś bezładne kupy cegieł, kamieni i pokręconego żelastwa. Blady i drżący na całym ciele Leontiew nie odrywał wzroku od swego działa, które stało teraz ciche i uspokojone. Czuł, że zakochał się w tym metalowym i zwinnym dziecku swego umysłu.

Nikt z obecnych nie przerywał milczenia. Nikomu nie przychodziło do głowy rozpoczynać dyskusji. Wszyscy byli mocno zdenerwowani i podnieceni. Wyczuwali dokładnie, że w tym właśnie momencie, na osamotnionym i zapadłym poligonie zrodziło się to, co będzie w stanie nie tylko obronić kraj przed najeźdźcą, ale niewątpliwie w wysokim stopniu przyczyni się i do ostatecznego zwycięstwa. Leontiew już ostygł ze wzruszenia i sam złapał się na myśli, w jaki sposób można byłoby podwoić, czy potroić szybkostrzelność swego wynalazku.

Po dłuższym milczeniu, pierwszy odezwał się profesor Arzamascew, który podszedł do Leontiewa z wyraźnym wzruszeniem.

Słowa są zbyteczne, pochwały również, a więc — wyciągnął dłoń do konstruktora, mocno ścisnął jego prawicę i ciągnął dalej.

— Do pracy chłopcze! Musimy mieć i to natychmiast nie jedno takie działo, ale tysiące i dziesiątki tysięcy!

— Mam wrażenie, że możemy uważać próbę za zakończoną — powiedział przedstawiciel Ministerstwa, zwracając się nie tyle do Leontiewa, ile do zebranych oficerów i uczonych. — Mam wrażenie — powtórzył, że o wynikach próby nie ma co dyskutować. Jeszcze dziś będą wydane odpowiednie dyspozycje do dyrekcji odpowiednich fabryk. A wy, Leontiew, jutro rano musicie stawić się w Ministerstwie celem odebrania dalszych instrukcji i rozporządzeń.

(D. c. n.)

Kronika Piotrkowa

Redakcja i Administracja „GŁOSU PIOTRKOWSKIEGO" Piotrków-Tryb. — ul. Legionów 16, I. p: telefon 13-97

Administracja czynna od godz. 8 — 16-ej bez przerwy obiadowej, w soboty od godz. 8 — 13-ej.

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 15 — 16-ej.

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego" w Komunalnej Kasie Oszczędności w Piotrkowie nr. 425.

Komu winszujemy

Poniedziałek, 27 października 1947 r. Dziś: Sabiny.

Ważniejsze telefony

10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publiczn.
13-14 Powiatowa Komenda M. O.
10-41 Miejski Komisariat M. O.
10-7_ Straż pożarna
11-18 Ubezpieczalnia Społeczna
10-70 Szpital Św. Trójcy

Pogotowie lekarskie: nocne telefony: 11-18 od 21 — 7 rano. W niedzielę i święta dyżur dzienny w szpitalu Św. Trójcy.

KINA

Kino „Bałtyk". amerykański film pt. Złote wrota".

Kino „Polonia". „Mściwy jastrząb". Początek seansów: godz. 17,30 i 19,30.

Dyżury aptek:

Dziś dyżuruje apteka Witanowskiego. Plac Trybunalski.

Zbiórka skór surowych

na terenie całego kraju - daje dobre wyniki

Ilość surowych skór skupowanych na terenie kraju dla zakładów Państwowego Przemysłu Skórzanego wzrasta z każdym miesiącem. W roku ub. osiągano ze zbiórki przeciętnie w miesiącu 755 ton skór surowych. W roku bieżącym przeciętna miesięczna ilość skór wynosi 1.058 ton. O wybitnym wzroście podaży skór surowych świadczy najlepiej stopniowy wzrost zakupów dokonywanych przez Centralę w poszczególnych miesiącach rb. W styczniu br. Przemysł Skórzany zakupił ogółem 695 ton skór, w kwietniu — 1.045 ton, w lipcu — 1.189 ton, w sierpniu — 1.278 ton, wreszcie we wrześniu 1.450 ton.

Poważnym osiągnięciem Centrali Skór Surowych jest znaczne powiększenie się ilości dostarczanych jej wysokowartościowych skór cielęcych. W r. 1946 centrala zakupiła łącznie 255.888 sztuk skór cielęcych, a w roku bież. do końca września — 547.745 sztuk takich skór. Skóry te są używane jako podstawowy surowiec do wyrobu luksusowych produktów skórzanych, jak teczki, torby damskie, galanteria skórzana i t.p.

Niezwykle duży wzrost ilości dostarczonych skór, spowodowany został usprawnieniem pracy aparatu Centrali oraz rozbudową sieci jej agend. Z drugiej strony zwiększoną podaż skór spowodowało wprowadzenie specjalnych premii za dostawę skór solonych wyższych kategorii. Premia ta, wynosząca 100 proc. właściwej ceny zakupu, przyczyniła się do zahamowania dopływu skór surowych do nielegalnych garbarn. gdyż obecnie nie opłaca się potajemne przetwórstwo skór surowych.

Oprócz skór objętych reglamentacją, jak bydlęce i końskie. C.S.S. poprzez swoje placówki terenowe zakupuje skóry baranie, kozie i świńskie oraz szlachetne skóry futerkowe, np wydry, kuny, lisy, piżmaki, i inne. Mimo braku właczności i na tym odcinku daje się zauważyć stały wzrost zakupów. Podczas gdy w styczniu br. zakupiono ogółem skór niereglamentowanych za sum 23.483 tys. zł. we wrześniu wydatkowano na zakup takich skór ponad 44 00 tys. zł. Obecnie wobec zbliżającego się sezonu futerkowego, Centrala przygotowuje nowe cenniki, bardziej przystosowane do cen nowego rynku.

Gimnazjum mistrzów budowlanych

Przy Instytucie Przemysłowo - Rzemieślniczym wojew. łódzkiego powstała dzięki staraniom OKZZ, a na zlecenie Ministerstwa Odbudowy pierwsza w Polsce **średnia szkoła mistrzów budowlanych.** Celem szkoły jest przysposobienie dla potrzeb współczesnego budownictwa należycie wyszkolonych fachowo mistrzów budowlanych obeznanych gruntownie ze stroną praktyczną i teoretyczną zawodu. Słuchaczami są przeważnie ludzie starsi, posiadający odpowiedni cenzus (conajmniej 7 klas szkoły powszechnej) oraz świadectwo czeladnicze, względnie długoletniej praktyki. Członkowie Związków Zawodowych, Samopomocy Chłopskiej, „Wici" oraz delegaci urzędów korzystają z nauki bezpłatnie.

Na sali sądowej

Emilia Taroń, narodowości niemieckiej, w czasie okupacji zgłosiła swą przynależność do narodowości niemieckiej i, wykorzystując swe przywileje, zmuszała Polaków do pracy u niej na roli, przyczym zwracała się do miejscowego sołtysa o przydzielenie jej ludzi do roboty. Kiedy sołtys odmawiał jej przydzielenia ludzi, oskarżyła go przed „gestapo".

Za powyższe czyny Taroniowa odpowiadała przed Sądem Okręgowym w Piotrkowie. W wyniku rozprawy, po przesłuchaniu szeregu świadków, którzy potwierdzili winę oskarżonej, Sąd skazał ją na trzy lata więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na lat pięć oraz orzekł przepadek całego jej mienia.

Głosy Czytelników

W sprawie aprowidowania nauczycielstwa

Przy Inspektoracie Szkolnym w lokalu Zw. Nauczycielstwa Polskiego mieści się Wydział Aprowizacji dla nauczycielstwa. Zajmuje on dwa piękne pokoje, czynny zaś jest od godz. 8 — 15-tej, w soboty do godz. 13-tej (a więc w czasie, kiedy nauczyciel powinien być w szkole) i zatrudnia dwóch wykwalifikowanych nauczycieli. Idzie mi o rzeczy zasadnicze:

1) Czy to nie jest godne pożałowania, że dziś, kiedy we wszystkich niemal ośrodkach pracy zakłada się świetlice, aby uspołeczniać i dokształcać, nauczycielstwo, które jest krzewicielem oświaty, samo nie posiada świetlicy, bo — pokoje przy ZNP zawalone są workami mąki i beczkami śledzi!

2) Jak zaznaczyłam — Wydział Aprowizacji czynny jest do godz. 15-tej. W najlepszym więc wypadku na wydawanie przydziałów przeznaczone są 2 godziny dziennie (prócz soboty). Można więc sobie wyobrazić, jaki tu tłok panuje w czasie wydawania przydziałów. Samo zwalnianie się nauczycielstwa z pracy — też jest niepotrzebne i szkodliwe.

3) I trzecia sprawa, najważniejsza: dziś, kiedy odczuwamy taki brak wykwalifikowanych nauczycieli, dwóch zajmuje się „miarką i łokciem", zamiast pracować w szkołach, gdzie praca ich byłaby bardziej produktywna.

Reasumując, należy dojść do wniosku, że Władze Szkolne w porozumieniu ze Zw. N. P. powinny powziąć ostateczną decyzję i usunąć ten stan rzeczy, który mało komu odpowiada, a przeciwnie, sieje rozgoryczenie wśród szerokich mas nauczycielskich.

Naucz. Szk. Powsz. im. A. Mickiewicza w Piotrkowie
A. Kuligowa

Piotrków, dnia 21.10. 47 r.

Kurs

dla przodownic zdrowia

Związek Samopomocy Chłopskiej w województwie łódzkim organizuje w bieżącym miesiącu kurs dla przodownic zdrowia. Po ukończeniu kursu przodownice udzielać będą na wsi pierwszej pomocy w nagłych wypadkach. Dotychczas ZSCh rozdał gospodyniom wiejskim oraz dziecińcom letnim i przedszkolom 80 apteczek.

Na okres jesieni i zimy Związek planuje urządzenie kilkudziesięciu kursów zdrowia na wsiach. Kursy prowadzone będą przez lekarzy rejonowych i higienistki.

Organizowane będą również konkursy czystości w chatach wiejskich.

Utworzenie „Centrali Pasz"

W Warszawie utworzona została spółka z o. o. pod firmą „Centrala Pasz" z kapitałem zakładowym 100 milionów złotych. W spółce tej sektor państwowy posiada 60 proc. udziałów, a sektor spółdzielczy 40 proc.

Spółka ma na celu prowadzenie handlu zarówno komisowego jak i na rachunek własny oraz import i eksport wszelkich rodzajów pasz. Poza tym spółka obejmuje również produkcję pasz z odpadków artykułów, pochodzenia roślinnego i zwierzęcego.

Sektor państwowy w „Centrli Pasz" reprezentowany jest przez Państwowy Zarząd Nieruchomości Ziemskich, Państwowe Zakłady Hodowli Roślin, Państwowe Zakłady Chowu Koni, Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe „Bacutil", PCH, Rolniczą Centralę Mięsną oraz Centralny Zarząd Przemysłu Konserwowego. Sektor spółdzielczy reprezentują: Związek Gospodarczy Spółdzielni R. P. „Społem" oraz Związek Samopomocy Chłopskiej.

Kronika Morska

Ekipa ratowniczo-holownicza pracuje energicznie nad wydobywaniem z wód portu helskiego zatopionych tam przez Niemców jednostek pływających. Dotychczas udało się wydobyć dwa statki przybrzeżne, które obsługiwały linie między Gdańskiem i Helem.

* * *

W Świnoujściu został wydobyty 10-tonowy dźwig pływający, którego naprawą zajmie się Biuro Odbudowy Portu.

* * *

Wydobyty w Świnoujściu przez ekipę taboru pływającego Urzędu Morskiego lodołamacz „Fernandi" jest w fazie końcowego remontu i z końcem października będzie spuszczony na wodę.

* * *

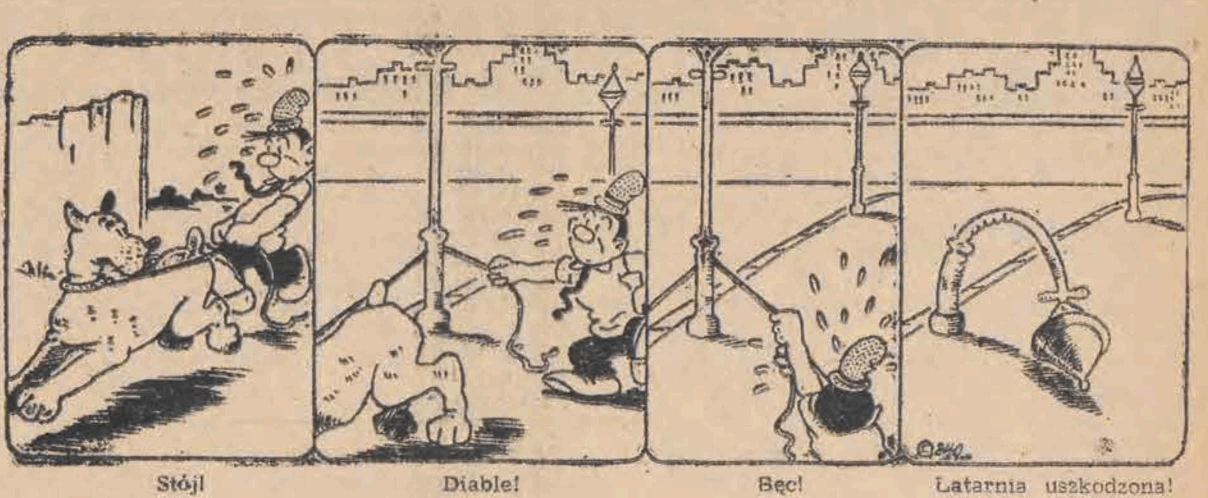
Dzięki usprawnieniu i rozbudowie ruchu kolejowego do Ustki oraz dzięki nowym inwestycjom technicznym, port w Ustce wykazuje stale postępy **w przeładunku węgla. We wrześniu rb. po węgiel do Ustki zawinęło 95 statków, które zabrały ponad 32 tysiące ton węgla.**

* * *

W dniu 21 bm. wszedł do Gdyni duński parowiec „Rirkeskou" z transportem 643 koni roboczych.

Przygody Jasia Wiercipięty

B — 018166



Stój! — Diable! — Bęc! — Latarnia uszkodzona!

Wydawca: Woj. Komitet PPR w Łodzi, Komitet Redakcyjny. Red. i Adm Łódź, Piotrkowska 86, Telefony: Redaktor Naczelny 216-14. Sekretariat 254-21. Redakcja nocna 172-31. Dział Ogłoszeń: Piotrkowska 55, tel 111-50. Konto PKO VII—1505. Zakł. Graf. RSW „Prasa" Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń.

DZIEŃ ŁODZI

WSPÓLNA KONFERENCJA STR. LUDOWEGO ZE STR. DEMOKRATYCZNYM

W tych dniach odbyła się wspólna konferencja Prezydium Komitetu Wojewódzkiego Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi, a Zarządem Wojewódzkim Stronnictwa Ludowego. W naradach m. inn. wzięli udział: ze Stronnictwa Ludowego poseł wojewoda Szymanek, poseł Kulka, ob. Buchner, dr. Marchay, z ramienia Stronnictwa Demokratycznego prezes prof. dr. Tomaszewicz, dr. J. Jodłowski, poseł red. K Czyżowski, mgr. K. Boniecki, poseł K. Gallas, radny R. Świątkowski i inni. Sekretarzował red. Jan Wojtyński.

Naradę zagaił prezes prof. dr. Tomaszewicz, który poprosił na przewodniczącego posła wojewodę Szymanka. W dyskusji zabierali głos wszyscy obecni. Konferencja odbyła się w atmosferze serdeczności i wzajemnego zrozumienia.

WSPIERAJ PCK

Polski Czerwony Krzyż w ciągu dwu i pół lat uruchomił w Łodzi następujące instytucje o doniosłym znaczeniu społecznym: Szpital PCK przy ul. Krzemienieckiej, Centralny Instytut Przetaczania i Konserwowania Krwi, Szkołę Pielęgniarstwa PCK, Pogotowie Lekarskie, 3 Przychodnie Lekarskie, 2 Punkty Noclegowe, 3 Punkty Dworcowe — sanitarno-odżywcze, Szkolenie Sióstr i Ratowników PCK.

Polski Czerwony Krzyż buduje obecnie najbardziej nowoczesny szpital przy ul. Sterlinga 1/3 z klinikami uniwersyteckimi, salą wykładową, biblioteką itp. **Na wykończenie szpitala, tak bardzo potrzebnego naszemu miastu i nauce polskiej, PCK musi zdobyć jeszcze kilka milionów złotych. Należy składać ofiary na numer konta w B.G.K.: 600 (Bank Gospodarstwa Krajowego).**

KONFERENCJA KOMITETÓW SKLEPOWYCH PSS

W dniu 21 października r. b. odbyła się konferencja przezydiów Komitetów Sklepowych czynnych w PSS w Łodzi.

Konferencja odbyła się w lokalu RKS TUR Helenów.

Zebrani licznie przedstawiciele Kom. Skl. brali żywy udział w dyskusji, która odznaczała się rzeczowością i zrozumieniem obecnej sytuacji gospodarczej.

Na konferencji uczestniczyła przedstawicielka Zw. Rew. Spółdz. R.P. ob. Święcicka.

KURS JĘZYKA ESPERANTO

Związek Esperantystów w Polsce oddział w Łodzi organizuje kurs języka Esperanto. Zapisy przyjmuje w lokalu własnym ul. Wólczańska 55 (gimn. Piątkowskiej) we wtorki od godz. 19—21.

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr. 6 w Łodzi ogłaszają przetarg nieograniczony na kupno:

2 silników kolektorowych 4—10 **kw.**, 600—1200 ob./min. 380 V.

2 silników el. 11/kw. 940 ob./min. 380—660 V. hermet.

1 silnik el. 7.5 kw 1440 ob./min. 380/660 V. hermet

1 silnik el. 9 kw. 940 ob./min. 380/660 V. hermet.

2 silników el. 10 kw. 940 ob./min. 380/660 V. hermet.

2 silników el. 17 kw. 940 ob./min. 380/660 V. hermet.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na motory" prosimy składać do biura firmy ul. Piotrkowska 204 do dn. 17 listopada 1947 r., których otwarcie nastąpi o godz. 13-ej tegoż dnia.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 2 proc. sumy oferty w Banku Gospodarstwa Krajowego w Łodzi Nr konta 1038.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 10320

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na kapitalny remont 2 samochodów-beczkowozów do przewożenia fekalii, jeden marki „Krupp", a drugi marki „Faun".

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego należy składać w Zakładzie Oczyszczania Miasta w Łodzi, ul. Łagiewnicka 63, pokój Nr. 15, do dnia 3 listopada 1947 r. do godz. 9.30 w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Oferta na kapitalny remont 2 samochodów-beczkowozów do przewożenia fekalii".

Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godzinie 9.30.

Szczegółowe informacje oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Zakładzie Oczyszczania Miasta, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, pokój Nr. 15.

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo przyznania częściowej roboty lub uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Wadium przetargowe w wysokości 3 proc. sumy oferowanej należy wpłacić do kasy Z. O. M.-u Łódź, ul. Łagiewnicka 63, a kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 22 października 1947 r.

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi

Ze sportu

Pływacy z Bielska na basenie YMCA

Ciekawe zawody propagandowe K. S. „Filmowiec"

Gdy na starcie wczorajszych zawodów propagandowych na basenie YMCA (z udziałem doskonałych pływaków BBTS) stanęli zawodnicy do biegu na 200 m stylem klasycznym, ogólną uwagę zwrócił na siebie doskonale zbudowany blondyn o niebieskich oczach. Gdyby funkcjonował „Fotek" postawilibyśmy pierwsi na niego, ze względu na jego rasową sylwetkę pływaka. Był to Jaworski.

Po zaciętej, równej walce faworyt nasz przyszedł trzeci, ale jakie było nasze zdziwienie, gdy po wyjściu z wody podano mu zaraz... laskę ortopedyczną.

Jaworski z Filmowca niedawno, jak dowiadujemy się, przechodził operację prostowania kolana.

— Po zakończeniu działań wojennych — mówi nam jeden z członków zarządu sekcji pływackiej Filmowca — Jaworski zabłąkaną kulą został ranny w kolano i wskutek tego miał je do tej pory sztywne. Pomimo tej wady Jaworski trenował, ale nie mógł osiągać takich wyników, jakie leżą w jego możliwościach.

— Teraz — kończy nasz rozmówca — spodziewamy się po nim wiele.

Jaworskiego podziwialiśmy jeszcze, jak walczył w barwach Filmowca w sztafecie przeciwko zespołowi BBTS z równą nieustępliwością i zacięciem, jakie wykazał w biegu na 200 m. i chociaż może stracił na swojej zmianie, to jednak zasłużył na większe oklaski. W sporcie amatorskim nie tylko wynik jest wyłącznym miernikiem wartości zawodnika.

BBTS przyjechał do Łodzi na prawach rewanżu i przywiózł z sobą również kilka doskonałych pływaczek, sądząc, że w Łodzi znajdzie się kilka zawodniczek, śmielszej natury. Tymczasem żadna z pływaczek łódzkich nie stanęła na... starcie. Nasze panie obawiały się porażek i wolały pozostać na widowni. Taka fałszywa ambicja nie doprowadzi do niczego dobrego. Tylko w silnej konkurencji można poprawiać swe wyniki, formę i styl. A takie okazje panie nasze mają nie często — szkoda więc, że wczoraj stchórzyły...

Zawodniczki bielskie siedziały nad basenem i... nudziły się. Chcąc je trochę rozerwać, gospodarze zorganizowali kilka biegów „mieszanych", w których panie z Bielska walczyły z juniorami Filmowca, nie bez powodzenia zresztą, jak mówią wyniki.

W sumie, zawody, które miały charakter czysto propagandowy (nie były punktowane), wypadły ciekawie i mamy wrażenie, że będą one miały coraz większe powodzenie w sezonie zimowym, ze względu choćby na to, że niedzielne kalendarzyki imprez wkrótce zostaną zredukowane o kilka gałęzi sportu, między innymi piłkę nożną.

WYNIKI TECHNICZNE

400 m. stylem dowolnym panów:

1) Dzien (BBTS) 5:51,1 min. 2) Boniecki (F) 5:57,4 min., 3) Wiśniewski (BBTS) 6:34 min. 4) Stanowski (F) 6:35,6min.

100 m. st. grzb. pań (konkurencja mieszana)

1) Szymikówna (BBTS) 1:39 min., 2) Pławik (Fil.) 1:45 min., 3) Sierpiński (F) 1:45,4 min., 4) Wojewodzic (BBTS) 1:44, min.

200 m. stylem klas. panów:

1) Marek (BBTS) 3:13,4 min., 2) Krupski (BBTS) 3:15,2 min., 3) Jaworski (F) 3:17,6 min., 4) Nikodemski (F) 3:24,3 min.

100 m. stylem klas. (konkurencja mieszana):

1) Blemówna (BBTS) 1:40,4 min., 2) Koza (F) 1:48 min., 3) Grumiekówna (BBTS) 1:51.

100 m. st. grzb. panów:

1) Chojnacki (F) 1:24,9 min., 2) Kubik — (BBTS) 1:29,7 min., 3) Durys (F) 1:33,7 min., 4) Wiśniewski (BBTS) 1:50,6 min.

100 m. stylem dow. panów:

1) Jera (F) 1:14,9 min., 2) Blehm (BBTS) 1:15,3 min., 3) Antkowski (F) 1:16,2 min., 3) Gwóźdź (BBTS) 1:16,4 min.

100 m. stylem klasycznym panów:

1) Marek (BBTS) 1:26,7 min., 2) Krupski — (BBTS) 1:31,9 min., 3) Jaworski (F) 1:33,4 min., 4) Dobrowolski (F) 1:39,4 min.

Skoki pokazowe z trampoliny w wykonaniu mistrza Polski Klaptocza (BBTS), Przyborowskiego (Zjednoczone) oraz porąz pierwszy w Łodzi w wykonaniu zawodniczki Dziławianki (BBTS).

Sztafeta 3 razy 100 m. styl. zmiennym panów:

1) BBTS (Bielsko) 4:08,5 min., 2) Filmowiec 4:18,9 min.

100 m. stylem dowolnym (konkurencja mieszana):

1) Domański (Filmowiec) 1:26,2 min., 2) Dzikówna (BBTS) 1:26,8 min., 3) Kubiak (Film.) 1:34,7 min. 4) Wojewodzicówna (BBTS) 1:37,2.

5 razy 50 m. stylem dow. — 1) Filmowiec 2:37,2 min., 2) BBTS 2:52 min.

Polska-Rumunia 0:0

Wczoraj w Bukareszcie odbyło się ostatnie w tym sezonie spotkanie międzypaństwowe, naszych piłkarzy, którzy po porażce w Belgradzie spotkali się tym razem z reprezentacją Rumunii.

Po klęsce belgradzkiej nastroje nie były w kraju optymistyczne. Większość liczyła się z drugą klęską, tymczasem spotkała nas miła niespodzianka w postaci wyniku remisowego — 0:0.

Na stadionie kolejowym w Bukareszcie zebrało się tylko 10.000 widzów. Warunki atmosferyczne były złe. Przez cały cazs padał deszcz i panowało przejmujące zimno. Pomimo tego gra była ładna i żywa. Drużyna nasza chcąc się zrewanżować za Belgrad grała niezwykle ofiarnie i energicznie. Do przerwy nieznaczną prezwagę mieli jednak gospodarze, po przerwie przewaga ta nawet jeszcze wzrosła, ale doskonale grający nasz bramkarz Skromny nie pozwolił jej wykorzystać Rumunom.

Oprócz Skromnego wyróżnili się jeszcze Parpan, Gracz i Barwiński.

Mecz sędziował b. dobrze sędzia węgierski.

Dynamo zwycięża AZS 3:0

Po wizycie w Łodzi doskonali siatkarze moskiewsikego „Dynamo" rozegrali wczoraj w Warszawie drugi mecz tym razem z wielokrotnym mistrzem Polski warszawskim AZS-m.

Tak jak w Łodzi, pełny triumf święcili goście, zwyciężając w trzech setach 15:7, 15:8 15:11.

Gra stała na bardzo wysokim poziomie. W drużynie gości wyróżnili się: Kitajew, Rewa i Jakuszew.

Mecz sędziował sędzia radziecki Bergtal. Publiczności 11.000, a więc więcej, aniżeli na meczu Polska — Rumunia(!).

Kolarze zamknęli sezon

Łódź zwycięża Śląsk Górny i Dolny na torze

Choć u naszych kolarzy kieszenie nie pobrzękują jak u innych mamoną, to jednak trzeba przyznać, że w tym sezonie zrobili wiele. Mieliśmy sporo ciekawych imprez i na szosie i na torze. Tor helenowski w tym sezonie odżył.

Wczoraj odbyły się na nim ostatnie wyścigi z udziałem kolarzy zamiejscowych z Górnego i Dolnego Śląska. Gwoździem programu był trójmecz dwóch Śląsków z Łodzią. Przejmujące zimno popsuło jednak imprezę i odstraszyło wiele publiczności. Ci jednak co przyszli, tak jak na hokeju musieli rozgrzewać się na trybunach, skacząc na swoich miejscach i zabijając zgrabiałe ręce.

Bohaterem wczorajszych wyścigów, tak jak zresztą w ciągu całego tego sezonu był oczywiście Bek. Wszystkie konkurencje w których startował, wygrywał lekko prawie bez walki udawadniając już po raz nie wiadomo który, że obecnie w Polsce nie ma przeciwnika na torze.

Start wicemistrza Polski w sprintach Janickiego, który startował w barwach Dolnego Śląska wypadł nadspodziewanie słabo. Wrocławianin był cieniem siebie z lipca br., gdy po raz pierwszy startował w Łodzi na mistrzostwie Polski.

Nie zaimponował nam wczoraj ani razu swym sprintem i przegrywał wszystkie spotkania bezapelacyjnie. Słabo wypadł również wczoraj Grynkiewicz, usprawiedliwia go jednakże niedyspozycja żołądkowa.

Z młodzieży, o której trzeba przyznać Łódzki Okręgowy Związek Kolarski zawsze pamięta i nie pomija jej przy żadnej imprezie zdziwił nas młody Marchwiński z TUR-u. Jest to naprawdę talent. Ma wszelkie dane na to, że za kilka lat stać się może kolarzem niepośledniej klasy.

Zawody wczorajsze rozpoczęły się wyścigiem sprinterowskim, wchodzącym do programu trójmeczu: Dolny Śląsk — Górny Śląsk — Łódź. —

Przedbieg IV Nowoczek (G. Śląsk) 15,4 przed Sałygą (Łódź).

Przedbieg II Pietraszewski (Łódź) 15,2 przed Stolarczykiem startującym w barwach Dolnego Śląska w zastępstwie potłuczonego w wypadku Janickiego II.

Przedbieg III Bek (Łódź) 14,5 przed Janikiem (Dolny Śląsk).

Przedbieg IV Nowoczak (G. Śląsk) 15,4 przed Janickim (D. Śląsk).

Finał I wygrał Bek (Łódź) 15,2 przed Pietraszewskim (Ł), Nowoczkiem (G. Śląsk) i Glinką (G. Śląsk).

Finał II wygrał Janik (D. Śląsk) 16,2 przed Sałygą (Ł), Janickim (D. Śląsk) i Stolarczykiem.

Finał III wygrał Wygięda (G. Śląsk) 15,6 przed Grynkiewiczem (Ł), Paprockim (G. Śląsk) i Trynkosem (D. Śląsk).

Wyścig australijski zakończył się zwycięstwem Beka w czasie 7:08 min. przed Pietraszewskim i Sałygą.

W wyścigu drużynowym zwyciężyła Łódź w składzie Bek, Pietraszewski, Sałyga, Grynkiewicz w czasie 5:53,01 przed Górnym Śląskiem — 6:14:6 i Dolnym Śląskiem — 6:27 m.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Łódź — 78 pkt., przed Górnym Śląskiem — 52 pkt. i Dolnym Śląskiem — 38 pkt.

10 okrążeń toru dla kartkowiczów: 1) Borucz (ŁKS) 6 p. — 6:52. 2) Gabrych (DKS) 4 p. 3) Ciesielski (DKS).

Sprint 1.000 m. 1) Sowiński (DKS) 17,7, 2) Umiński (DKS), 3) Bek Zd. (Tramwajarz).

(Kr.)

O wejście do Klasy Państwowej

Widzew wychodzi na prostą

Po Tarnovii łodzianie zwyciężają Lechię 2:0 (1:0)

Po zwycięstwie nad Tarnovią wielu kibiców Widzewa obawiało się wczorajszego spotkania drużyny robotniczej z Lechią. Piłka jest przecież okrągła, a nuż potknie się noga. Tymczasem Widzew nie zawiódł. Po wczorajszym zwycięstwie nad Lechią 2:0 (1:0) w bojach o wejście do „Klasy Państwowej" Widzew wychodzi już na prostą. Od leaderów tabeli Ruchu i Tarnovii dzieli łodzian tylko 1 punkt, tak, że gdy uda się łodzianom zwyciężyć jeszcze u siebie warszawską Legię — widoki na Ligę staną się bardzo poważne...

Wczorajsze spotkanie Widzewa z Lechią było na ogół wyrównane. Przewagę w polu mieli nieco większą goście, pod bramką więcej szczęścia mieli natomiast łodzianie, u których lepiej wychodziły podania.

Wynik meczu mógłby być o jedną bramkę wyższy dla Widzewa, gdyby Cichocki nie zmarnował jedenastki w pierwszej połowie meczu.. Ale to zdarza się w najprzyzwoitszej podobno rodzinie piłkarskiej...

W Lechii zadziwił wczoraj publiczność przede wszystkim bramkarz. Podobali się również prawy obrońca i lewoskrzydłowy. Pomimo porażki goście pozostawili po sobie dobre wrażenie.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Cichocki i Gbyl. Pomimo przejmującego zimna, publiczności jak zwykle na piłce nożnej — dużo.

TABELKA

Po wczorajszym zwycięstwie Widzewa nad Lechią tabelka mistrzów okręgowych przedstawia się następująco:

1. Ruch 6 punktów
2. Tarnovia 6 punktów
3. *Widzew 5 punktów*
4. Legia 2 punkty
5. Lechia 1 punkt.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO Nr 3
w Łodzi, ul. Tylna Nr 6

ZAKUPIĄ:

1 kocioł

żeliwno-emaliowany o pojemności 200 litrów do kuchni płomiennej.
10321

Dynamo zwycięża w Szwecji 5:1

— Dynamo (Moskwa) pokonało w Sztokholmie Noerkoepping 5:1 (2:1).

— W biegach na przełaj rozegranych wczoraj na boisku ŁKS-u zwyciężyli: w biegu kobiet na 1000 m. Andrzejewska (Wima) 4,18,6, w grupie juniorów Osmólski, w grupie seniorów (około 6 km) Tychta (Pabianice) 19,48,6.

— W meczu bokserskim Warszawa pokonała Śląsk 11:5.

— W meczu towarzyskim Cracovia zremisowała z Polonią 3:3 (2:2).

— Gedania pokonaał Wartę 7:3.

— Ruch — Wisła 2:2.

Ł. O. Z. K. prosi o zwrot dokumentów Wydarkiewicza

Podczas Wyścigu dookoła Polska skarbnik Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego, p. Siódmiak Zygmunt zgubił walizkę z dokumentami zawodnika poznańskiego, Wydarkiewicza Józefa (między innymi — prawem jazdy).

Uczciwy znalazca proszony jest o zwrot walizki, ewentualnie dokumentów do ŁOZK, ul. Tramwajowa 6.